

Rahim, Amplifikacja

A więc wena to moja bena,
a scena, arena tu pykam okrążenia
spełniam sny i marzenia,
niose prawdy arsenał już od urodzenia.
Zrobie tu czystkę na szóstkę,
staniesz przed lustrem ujrzysz pustkę nie uśniesz,
współpraca wypadła owocnie
poczujesz mocniej moc jej robiąc głośniej.
Fizycznie utrwalone na piśmie emocje,
poskładanie technicznie,
które na przekór przeszkód jak przebiśnieg
rozkwitnęły w całym organizmie.

To samo tępo, ta sama tonacja
ile par oczy tyle spojrzeń.
To nowa jakość to amplifikacja,
ile umysłów tyle dążeń./2x

Tudzież podróże po amplitudzie odnóże,
tudzież stworzyli je zdolni ludzie.
Tudzież przyozdobili mi buzię,
tudzież były cisza, czas na burzę./2x